

Niemcy nie mają prawa mówić o pokrzywdzeniu -- Balfour

POWRÓT NACZELNIKA PAŃSTWA DO WARSZAWY PO DRODZY W MAŁOPOLSCE

Warszawa przygotowuje się do entuzjastycznego powitania

SPECJALNA ODEZWA DO LUDNOŚCI STOLICY POLSKIEJ

WARSZAWA. — Naczelnik Państwa przybywa do Warszawy specjalnym pociągami na dworzec główny. Z okazji tej rzadkiej i stąd wyraża Mu swą radość ze szczególnego odcienia.

Powracającego do stolicy Naczelnika Państwa powitać ma gabinet ministrów z premierem Ponikowskim na czele, wojskowość z ministrem gen. Kazimierzem Sosnkowskim, dowódcą okręgu generalnego i dowódcą miasta na czele, rada miejska i magistrat z prezesem Ignacym Balińskim i prezydentem Piotrem Drzewieckim, a dalej przedstawiciele instytucji społecznych i kulturalnych, wrzeszcz ludność stolicy, bógarcy górcy uchał w radości, że nie dosięga Ułchanejo Komendanta ręka hajdamackiego mordery.

Wartę honorową na dworcu pełnić będzie delegacja 36 p. p. z orkiestrą garnizonu warszawskiego.

Na dworcu powitać Naczelnika Państwa krótkim przemówieniem prezydent ministrów Ponikowski i prezes rady miejskiej Baliński, dając wyraz radości rzadki i miasta ze szczególnego powrotu Naczelnika Państwa.

GRATULACJE

Z okazji szczególnego odcienia Naczelnika Państwa na deski do Belwederu telegamy gratulacyjne pp.: prezydent Francji Millerand, prezydent Związku Socjalistycznego Sektiers, kardynał Gaspari i inieni Ojca św. Benedykta XV, prezydent ministrów francuskich Briand, rumuński minister spraw zagranicznych Taka-Joneca.

Podziem nadešli depesze: posel francuski Panafieu, szereg posel i przedstawiciele Rzeczypospolitej Polskiej zagranicą i klubów poselskich w sejmie, magistratów i rad miejskich, wyższych uczelni, związków i stowarzyszeń społecznych, szereg wyższych urzędników państwowych i oficerów oraz obywateli prywatnych.

Gratulacje osobiste w Belwederze słotyli: poslowie państw zagranicznych akredytowani przy rządzie polskim, J. Em. ks. kardynał prymas Dalbor, ks. kardynał Kakowski, ks. arcybiskup Bielski, ks. ks. biskupi: krawkał, podlaski i lubelski, oraz przedstawiciele szerszej społeczności i szereg urzędników państwowych.

GAZETA „CHICAGO TRIBUNE” WYGRAŁA SPRAWĘ SĄDOWĄ Z MIASTEM CHICAGO

CHICAGO, 15 października. — Największy dziennik „Chicago Tribune” pisał niechlebne artykuły o finansowej gospodarce miasta Chicago.

Major miasta Thompson zakazywał gazetę o 10,000,000 dolarów odszkodowania za przedstawianie w tym świetle gospodarki miejskiej. Sędzia Fisher po zbadaniu sprawy odrzucił skargę miasta przeciw gazecie oświadczając, że nie ma powodu do wytaczania skargi przeciw gazecie.

KRÓL BELGIJSKI JEŹDZI SOBIE PO EUROPIE AEROPLANEM

ALCONTE, Hiszpania, 15 października. — Król belgijski Albert przybył dzisiaj w aeroplanie z Casablanca Marokko.

Przy wylądowaniu został powitany przez władze miejskie. Tysiące osób zwróciło uwagę, gdyż został postawiony aeroplan latającego króla.

Dzisiaj wieczorem przygotowuje się król do odjazdu do Barcelony, tym samym aeroplanem, a następnie do Brukseli.

WIELKI WIEC PARAFIAN KOŚCIOŁA ŚW. STANISŁAWA

na 7J ulicy, przeciw ks. I. Białdydze odbędzie się

W DOMU NARODOWYM, na 8-jej ulicy W PIĄTEK, 21go PAŹDZIERNIKA o godzinie 8ej wieczorem

Komitet za sprawozdanie przed ogółtem z włożonych nań poleceń. Będą przedłożone nowe dowody oskarżające ks. Białdygę. Wszyscy sympatycy naszej sprawy proszeni o przybycie.

KOMITET.

WOJSKA AMERYKAŃSKIE Z NIEMCJI JEŹDZĄ DO ANGLJI

Asystowały przy złożeniu wieńca na grobie nieznanego żołnierza

KOBLENCA, 15 paźdz. — Wybrany batalion wojsk amerykańskich z prowincji Nadreńskich pojedzie do Londynu, by asystować przy uroczystościach złożenia wieńców na grobie nieznanego żołnierza angielskiego pochowanego w opactwie Westminster. Złożenie zwłok nieznanego żołnierza odbędzie się w poniedziałek.

Wojska amerykańska przybędą do Londynu w niedzielę. W imieniu amerykańskich wojsk i narodu, wieńca na grób nieznanego żołnierza złoży generał Pershing i wygłosi odpowiednią mowę.

Lloyd George pojedzie na konferencję rozbrojenia

LONDYN, 15 paźdz. — Lloyd George już układa plan wyjazdu w dzień 5 listopada do Stanów Zjedn. na konferencję rozbrojenia. Premier Lloyd George rozpocznie na konferencji przy najniej dwa tygodnie, a gdyby po okoliczności muszały do powrotu do Anglii to po powrocie do Anglii wyjedzie do Ameryki drugi raz.

Askenazy o rokowaniach polsko-litewskich

Jego wywiad w dzienniku „Temps”

PARYŻ, (poczt.). — „Temps” zamieszcza wywiad dokonany przez swego genewskiego korespondenta z prof. Askenazym. Prof. Askenazy w zarysie historycznym omówił szczegółowo wszystkie dokumenty, dotyczące się rokowań polsko-litewskich pod przewodnictwem Hymanusa, poczem zobrazował sytuację wytworzoną przez drugi projekt Hymanusa i poprawki litewskie.

Po tych liczących rzeczowych cy latach prof. Askenazy oświadczył, iż zwraca się z zapewnieniem do wszystkich ludzi bezstronnych, jakiem prawem chciomo zmusić Polskę, żeby przyjął na bloc projekt umowy w sprawie wileńskiej, jeżeli 1) projekt z 20-go maja był proponowany jedynie jako podstawa do dyskusji; 2) jeżeli drugi projekt mniej przychylny dla Polski, był po prostu postawiony na miejsce projektu z 20-go maja; 3) Liga Narodów nie posiadała żadnych środków zabezpieczających. Polse wykonanie tego nowego projektu Rząd Litewski w istocie odrzucił wszystkie zobowiązania do do wykonania i umowa została oczywiście powołana w tym momencie, kiedy wojska litewskie wkroczyły na terytorium Wileńskiego. W zakończeniu Askenazy oświadczył: „Zapamiętajcie jeszcze raz, jakiem prawem chciomo zmusić Polskę do podpisania tego układu, jeżeli zaś jej podstawy prawnej nie ma, to czego Liga Narodów może się od Polski domagać, a Liga, której zadaniem jest przecież obrona prawa i sprawiedliwości?”

W dalszym ciągu korespondent „Temps” domniemy, iż przeciwnik sprawy polskiej, która wypływa na walne zebranie Ligi, aby Liga wywarła presję na Polskę w kierunku zobowiązania jej do przyjęcia układu korzystnego dla Litwy kowieńskiej.

PRZEDSTAWICIEL ANGLJI W LIDZE NARODÓW BALFOUR POPIERA ROZSTRZYGNIECIE G. ŚLĄSKA

Oświadcza, że wyrok może być łatwo wyłonany

LONDYN, 15 października. — Artur J. Balfour przedstawiciel Anglii w Lidze Narodów ogłosił dzisiaj oświadczenia w sprawie wyroku Ligi Narodów odnośnie Górnego Śląska.

Arthur Balfour ogłaszając swoje oświadczenie wyraził się, że zdaje mu się, iż będzie rzeczą pożyteczną, aby jeden z członków Rady Ligi Narodów objawił wyrok, który urzędowo jeszcze nie został ogłoszony.

Balfour oświadcza, że najwyższa rada alianów nie mogąc rozstrzygnąć sprawy Górnego Śląska oddała ją do załatwienia Radzie Ligi Narodów, która zrobiła co było w jej mocy i do szła do jedynego postawienia.

Balfour zaprzeczył, aby członkowie Rady Ligi Narodów byli narzędziami w ręku rozmaitych rządów.

„Niema w tym ani iskry prawdy” — powiedział Balfour. Rządy alianckie oddały Radzie Ligi Narodów najzupełniejszą swobodę i czy rządy dźwierdzą czy nie zatwierdzą powziętego przez nas wyroku — powiedział Balfour — stwierdzam, że wyrok został wydany bez żadnego nacisku.

POLUDNIOWO-WCHODNI GÓRNY ŚLĄSK JEST POLSKI

Wskazując na trudność sprawy Górnego Śląska p. Balfour oświadczył, że wersalski traktat pokoju byłoby większy nacisk na znaczenie narodowościowe a na drugim miejscu postawił znaczenie przemysłowe tego kraju i gdy nie ulega wątpliwości, że zachodnia część Górnego Śląska jest niemiecka, to wschodnia część Górnego Śląska jest polska.

Wskazując na trudność powiatu wiedy gdy się rozchodziło o małą część spornego terytorium, która jest tylko częścią całej prowincji i zawiera znaczną ilość ludności mieszanej pod względem narodowym.

To utrudniło wyznaczenie linii granicznej i Rada Ligi Narodów musiała przepolować ten okrąg przemysłowy.

Arthur Balfour wyraził przekonanie z tego powodu, że niedogodności, ale odpowiednio opracowane przez Ligę Narodów przepisy i wskazówki przyczynią się do zmniejszenia tych trudności.

Jeżeli obydwie strony wykazały zwykłą rozstronność i zrozumienie własnego interesu, to mogą dojść do zupełnego porozumienia.

BALFOUR OSTRZĘGA NIEMCY PRZED OPOZYCJĄ

cy, oświadczył, że nie może sobie wyobrazić bardziej samobójczej, oświadczył, że nie może sobie wyobrazić bardziej samobójczej polityki ze strony Niemiec, jak ta gdyby Niemcy chcieli unieważnić wydany wyrok.

W wyszczególnieniu propozycji, przewidywanych na ich piętnastkę, przez który to termin interesy Polski i Niemiec będą w zupełności zabezpieczone, Balfour wyraził nadzieję, że Polska będzie miała dość zdrowego rozsądku i zdrowego rozumienia, aby wypełniła warunki wersalskiego traktatu pokojowego.

„I zwróciłbym się specjalnie do Niemców — powiedział na zakończenie Balfour — z zapewnieniem jakim byliby dla nich wyrok, gdybyśmy mieli polecić przeprowadzić najsprawliwiejszą granicę podług narodowości.”

HISZPANIE POGRZEBALI 400 POLEGŁYCH SWOICH ŻOŁNIERZY

MADRYD, 15 Wojska hiszpańskie walczące przeciw postawcom marokańskim zebrały dzisiaj 400 poległych żołnierzy hiszpańskich, którzy zostali pomordowani zeszłego sierpnia. Zwłoki poległych żołnierzy zostały pochowane w Zeulan i Nador.

REPUBLIKA COLUMBII ZATWIERDZA TRAKTAT POKOJU ZE STANAMI ZJEDN.

BOGOTA, Columbia, 15 października. — Senat republiki Columbij po trzech posiedzeniach zatwierdził traktat pokoju zawarty z Stanami Zjednoczonymi w sprawie pretensji republik Columbij do Stanów Zjednoczonych w sprawie kanału panamskiego, za który Stany Zjednoczone zgodziły się wypłacić Columbij 25,000,000 dolarów.

17-go października w poniedziałek o godzinie 8-jej wieczór odbędzie się posiedzenie K. O. N. Sprawy pierwszorzędnej wagi, uprasza się członków i sympatyków o liczne przybycie.

Za dzielnicę nr. 175
Bronisław D. Kułkowski.

WOLNY PRZEJAZD DLA OKRETÓW STANÓW ZJEDN.

Amerykańskie okręty mają wolny przejazd przez kanał Panamski

WASHINGTON, 15 paźdz. — Bil za przejazd przez kanał Panamski od płacenia za amerykańskie okręty przeszedł w senacie 47 głosami przeciw 37. Obecnie bil ten przesłany zostanie Izbie, gdzie spodziewaniem jest, że zostanie, aż konferencja rozbrojenia w senacie, była przedstawiona poprawka, ażeby prezydent ustanowił komisję arbitrażową w sprawie opłat przejazdu i ażeby na ten cel wyasygnowano \$2,000,000, lecz ten wniosek senatora Kinga został odrzucony bez głosowania. Debaty nad propozycją sen. Boraha wywołało rozwojenie w szeregu partii. Oponenti oświadczyli, że bil ten jest nieuczynny, lecz senator Borah oświadczył, że w tej sprawie rozmawiać z prezydentem Hardingiem i sekretarzem Hughesem, którzy takich zaprzętywać nie mieli.

WILNO SIĘ BRONI

Przeciw uchwałom Rady Ligi Narodów.

WILNO, (poczt.). — Ludność Wilna tłumnie manifestowała na ulicach miasta swą uczucia patriotyczne. Z góra 40 tysięcy ludzi wyległo na ulice, wyrażając te same uczucia, że się pochód znalazł się na ulicy Mickiewicza, że środku orszaku nie było widać ani początku pochodu, ani jego końca. Manifestacje odbyły się pod hasłem: „Nie oddamy polskiego Wilna Litwie!” i rozpoczęły się wieciami na placu Elzy Orzeszkowej, gdzie przemawiał szereg mówców, poczem tłum udał się na plac Napoleona, przed rezydencję generała Żeligowskiego. W zastępstwie gen. Żeligowskiego, który z powodu zabszabnięcia nie mógł sobie wyjść na balkon przemówił do tłumu prezes Tymczasowej Komisji Rządzącej generał Mokrzecki, który zapewnił i mianem gen. Żeligowskiego, że serce jego jest niezmiennie z ludem wileńskim, że pozostanie on wierny swym obowiązkom przy przetrzymaniu i będzie do tego, by i przyszłość Wileńskiego była zdecydowana w zgodzie z wolą ludności. Mowę gen. Mokrzeckiego tłum przeżywał okrzykami: „Niech żyje generał Żeligowski! Niech żyje generał Żeligowski! Niech żyje Polska!” W końcu przemówienia generał Mokrzecki podziękował za wyrazne uczucia i zapowiedział, że generał Żeligowski jest jedynym słynny z ludem Wileńskim.

Do przemówień generał Mokrzecki przeszedł się przy dźwiękach „Roty”.

Wileńskie wojewę uchwały Ligi Narodów

WILNO, (poczt.). — Ostatnia uchwała Ligi Narodów wywołała w kraju powszechne oburzenie i rozgoryczenie. Opinia polska nigdy nie była tak jednolita, jak w obecnej chwili. Cała prasa polska, wszystkie stronnictwa, grupy, wszystkie protesty i jednolite przeciwko krywdzącej kraj, niesprawiedliwej uchwałce, wyrażają pewność, że gen. Żeligowski, opierając się na tyle razy wyrażonej woli ludności, nie odstąpi Wilna Litwie kowieńskiej, lecz w razie potrzeby obroni kraj przed zniszczeniem z zewnątrz.

POLSKA USTAWA WYBORCZA BYŁEGO PREMIERA MORACZEWSKIEGO NAJLEPSZA W EUROPIE

Sejm obraduje nad nową ustawą wyborczą w Polsce

USTAWA WYBORCZA W KOMISJI SEJMOWEJ

Rząd złożył już przed paru tygodniami projekt ustawy wyborczej. Referent, profesor Buzek, zalecając wzięcie projektu rządowego do podstawy do dyskusji, rozwinął przed komisją swój punkt widzenia na ordynację wyborczą i zaznaczył, że ordynacja wyborcza, opracowana przez gabinet pana Moraczevskiego, jest bardzo dobra. Krzyżowały z tej ustawy przy wyborach Austria i Włochy. Zawiera ona jednak ten brak, że, stając za zasadę proporcjonalności wyborów, dopuszcza jednocześnie blokowanie list wyborczych, co spowodowało rozproszenie grupowań. Odbiło się to na sprawności naszego sejmu.

Uchwalona w dniu 17-go marca konstytucja przewiduje rzadę parlamentarną, które wymagają systemu silynych; powinno się więc stworzyć taką ustawę wyborczą, która dałaby poparcie grupowaniom politycznym dużym, zaś niwelowała efemerydy polityczne.

Wychojąc z tego założenia, zwraca profesor Buzek uwagę na organizację okręgów wyborczych oraz rozdział mandatu i proponuje przyjęcie systemu obowiązującego w ordynacji wyborczej czeskiej z niemałymi modyfikacjami przeniesioną z ordynacji wyborczej niemieckiej.

System czeski polega na tem, że mandaty w polowie rozdzielają się pomiędzy male okręgi wyborcze, zaś reszta mandatu i proponuje przyjęcie systemu obowiązującego w ordynacji okręgów rozdział się mandaty pomiędzy stronnictwa; w ten sposób, że liczbę oddanych ważnych głosów dzieli się przez liczbę przypadających na dany okrąg mandatu, zaś liczbą w ten sposób uzyskanych na poszczególne listy wyborcze. Wniośca liczbę w ten sposób uzyskanych, przypadających danemu stronnictwu. Pozostałe umiark przemiędzy do okręgowego okręgu państwowego i tam systemem belgijskim (proporcjonalnym) rozdziela się je między listy państwowe poszczególnych stronnictw. Nieobszadzone mandaty w małych okręgach wyborczych oddaje się tym stronnictwom, które uzyskały najwięcej głosów, słowem — wygrały kampanię wyborczą. Fakt stworzenia listy państwowej wyborczej wyklucza kojarzenie się związków wyborczych, które już nigdzie w świecie nie mają zastosowania.

W sprawie zabezpieczenia prawidłowości i czystości wyborów referent wskazuje, iż należałoby kodeks ordynacji wyborczej wzorem belgijskiej i włoskiej, ta kszczędogo unormować, aby na wszelkie nadzycia znalazły się silne środki represyjne. Przy tej sposobności profesor Buzek omawia konstrukcję list wyborczych i projektuje utworzenie systemu takich list wyborczych co rok odnawianych, które mogłyby stanowić subtrakt wyborów nie tylko do parlamentu, ale również w samowładnych i gminnych.

Co do organów, którym ma być powierzone przygotowanie i czynności wstępnych, oraz samego aktu wyborczego, referent wbrew zasadom projektu ordynacji Moraczevskiego, — projektuje stworzenie instytucji wyborczych w sposób następujący: Przewodniczących komisji wyborczych, gminnych, okręgowych i państwowej mianowałyby rządowe władze administracyjne. Natomiast resztę członków komisji desygnowałyby poszczególne stronnictwa, ubiegające się o mandaty.

W kwestii sensu referent zauważa, że należałoby rozstrzygnąć zasadniczo, czy wybory do izby posłów i senatu mają być równoczesne, czy też w terminach różnych. W drugim wypadku należałoby zdecydować, jaka odległość czasu dzieliłaby oba terminy. Referent skłania się ku zasadzie simultaneousowania terminów wyborczych do sejmu i senatu, atoli świadom jest tego, że w społeczeństwie, w którym jest znaczny stopień analfabetyzmu, spowodować to może zbyt wielkie konflikcje w umysłach wyborców.

Zaznaczył w końcu profesor Buzek, iż przemawiał nie w imieniu stronnictwa, do którego należał, lecz — w imię narodu. Dyskusję odroczone do posiedzenia następnego, których ma być cztery tygodniowo: wszystkie poświęcone ordynacji wyborczej.

WIEC „WYZWOLENIA”

Brooklyn-Greenpoint
W PONIEDZIAŁEK, 17-go PAŹDZIERNIKA
o godzinie 7:30 wieczorem
W DOMU NARODOWYM
261 Driggs Avenue
Przemawiać będzie ob. E. Zbik F. Korona.

WIEC „WYZWOLENIA”

w Central Brooklyna
WE WTÓREK, 18-go PAŹDZIERNIKA
o godzinie 7:30 wieczorem
W SALL OB. CZERNOWSKI
256 Front Ullice

Nowy Świat

Subscription rates for New York City, other cities, and foreign countries.

Z CHWILI

Na konferencji Pracy, wydziału Ligi Narodów w Wiedniu w roku 1919 Polacy stanęli pomysłami narodami...

Wolieniem Pracy do wiado mości, że rząd Polski, pomimo trudnych warunków...

Wynik wojny europejskiej ostatnich dwóch lat. Inaczej dotknął ciężko Węgry. W ciągu wojny Węgrom działo się...

Wynik wojny europejskiej ostatnich dwóch lat. Inaczej dotknął ciężko Węgry. W ciągu wojny Węgrom działo się...

W BIAŁYMSTOKU zarejestrowało się dotychczas 300 komisarzy spisowych...

Władny danych statystycznych i wojennych magistratu od m. maja do sierpnia...

Member A. B. C. Under the name of having been... and how they possess it.

KTO BĘDZIE WINIEN?

We wcześniejszych gazetach wyczytaliśmy, że znany wróg Polski i jej Niepodległości, Paweł Miłukow...

Bawi tu delegacja ukraińska, bawi tu metropolita Szeptycki, renegeat polski przywdocia wrogię Polse...

Bawi tu delegacja litewska, równie Polse wroga, równie z Watykanem przeciw nam konspirująca...

Trzy te delegacje wystąpią i będą działać jawnie przeciw Polsce. Jawnie też występują znani syonisci...

Wszystkie narody przesyłają tu najgłośniejszych swych ludzi. Jedzie znowgiu adwokat pokątny wyniesiony...

Konferencja rozbrojenia nie może mieć żadnych pozytywnych rezultatów w kierunku pokojowym...

Anglia potępiła Polskę, Japonia Chiny. Wyjdzie na jaw sprawa Wilna i Lwowa, sprawa Szantungu i Mongolii.

Chiny to rozumieją. Przyjeżdża tu delegacja chińska ze stu osób...

Francja, w przwidywaniu swego osamotnienia koncentruje najlepsze swe sily do obrony: Briand, Viviani, Jusserand i Foch...

Jedzie tu jakiś urzędnik z ministerium spraw zagranicznych. Będzie miał do pomocy paru tutejszych urzędników konsularnych...

Zachowując ten artykuł, jako przyczynę do przyswojenia. MADRY POLAK PO SZKODZIE.

W podanyu ponizszej deklaracji nalezy umieć czytać historię państwa naszego. To co pochwała, odnosi się do gabinetu Morawczewskiego...

Stanowska tego nalezy zapoznać w liście Pana zamalę Rządu Polskiego...

W wyniku powyższego, po zwalniu sobie wyrazić nadzieje, że rząd Polski przyspieszy...

Kraj, tj. rządząca nim mimo wojny i mimo rewolucji kilka maozsiacka...

W Budapeszcie dalej grają komedje: rząd Bethlena uwywa rękę...

W wyniku powyższego, po zwalniu sobie wyrazić nadzieje, że rząd Polski przyspieszy...

Kraj, tj. rządząca nim mimo wojny i mimo rewolucji kilka maozsiacka...

W Budapeszcie dalej grają komedje: rząd Bethlena uwywa rękę...

W Budapeszcie dalej grają komedje: rząd Bethlena uwywa rękę...

W Budapeszcie dalej grają komedje: rząd Bethlena uwywa rękę...

Z PRASY I O PRASIE

W „Naprzodzie” krakowianin czytamy ciekawy artykuł tej treści: „Parokrotnie pisaliśmy na temat błędnego z punktu widzenia..."

Owszem, nalezyście wyrazić, zapłaci podatki, w odpowiedzi daj sposób na niego znaleźć...

Na te tych walk wywypukła się omawiane w ostatnich tygodniach tak często zjawisko...

W Łowiczu bowiem wycieczka ludności ziem woiynskiej, zorganizowana przez tamtejsze duchowieństwo polskie...

W BYDGOSZCZY przygotowują się do wyborów do Rady Miejskiej. Utworzono już...

Z POLSKI

W Łowiczu bowiem wycieczka ludności ziem woiynskiej, zorganizowana przez tamtejsze duchowieństwo polskie...

W BYDGOSZCZY przygotowują się do wyborów do Rady Miejskiej. Utworzono już...

W Łowiczu bowiem wycieczka ludności ziem woiynskiej, zorganizowana przez tamtejsze duchowieństwo polskie...

W BYDGOSZCZY przygotowują się do wyborów do Rady Miejskiej. Utworzono już...

W Łowiczu bowiem wycieczka ludności ziem woiynskiej, zorganizowana przez tamtejsze duchowieństwo polskie...

WYDARZENIA

W Łowiczu bowiem wycieczka ludności ziem woiynskiej, zorganizowana przez tamtejsze duchowieństwo polskie...

W BYDGOSZCZY przygotowują się do wyborów do Rady Miejskiej. Utworzono już...

W Łowiczu bowiem wycieczka ludności ziem woiynskiej, zorganizowana przez tamtejsze duchowieństwo polskie...

W BYDGOSZCZY przygotowują się do wyborów do Rady Miejskiej. Utworzono już...

W Łowiczu bowiem wycieczka ludności ziem woiynskiej, zorganizowana przez tamtejsze duchowieństwo polskie...

WYDARZENIA

W Łowiczu bowiem wycieczka ludności ziem woiynskiej, zorganizowana przez tamtejsze duchowieństwo polskie...

W BYDGOSZCZY przygotowują się do wyborów do Rady Miejskiej. Utworzono już...

W Łowiczu bowiem wycieczka ludności ziem woiynskiej, zorganizowana przez tamtejsze duchowieństwo polskie...

W BYDGOSZCZY przygotowują się do wyborów do Rady Miejskiej. Utworzono już...

W Łowiczu bowiem wycieczka ludności ziem woiynskiej, zorganizowana przez tamtejsze duchowieństwo polskie...

WYDARZENIA

W Łowiczu bowiem wycieczka ludności ziem woiynskiej, zorganizowana przez tamtejsze duchowieństwo polskie...

W BYDGOSZCZY przygotowują się do wyborów do Rady Miejskiej. Utworzono już...

W Łowiczu bowiem wycieczka ludności ziem woiynskiej, zorganizowana przez tamtejsze duchowieństwo polskie...

W BYDGOSZCZY przygotowują się do wyborów do Rady Miejskiej. Utworzono już...

W Łowiczu bowiem wycieczka ludności ziem woiynskiej, zorganizowana przez tamtejsze duchowieństwo polskie...

WYDARZENIA

W Łowiczu bowiem wycieczka ludności ziem woiynskiej, zorganizowana przez tamtejsze duchowieństwo polskie...

W BYDGOSZCZY przygotowują się do wyborów do Rady Miejskiej. Utworzono już...

W Łowiczu bowiem wycieczka ludności ziem woiynskiej, zorganizowana przez tamtejsze duchowieństwo polskie...

W BYDGOSZCZY przygotowują się do wyborów do Rady Miejskiej. Utworzono już...

W Łowiczu bowiem wycieczka ludności ziem woiynskiej, zorganizowana przez tamtejsze duchowieństwo polskie...

Automobile Kursy. L. TYCHNIEWICZA. 601 East 17th Street, NEW YORK.

HOLLAND AMERICANAINE. Cała droga przez wodę do Gdańska. 266 State St., New York City.

POLISH NAVIGATION COMPANY INC. N. S.S. NEW YORK. Dwa nabołowice - 18,000 ton. OCHODZI WPROST DO GDAŃSKA.

JEŻELI ZAMIERZASZ WRACAĆ DO POLSKI. Stowarzyszenia Mechaników Polskich. 224 EAST 67th STR., New York City.

PRZEDWOJENNE CENY SZYFKART POWRACAJĄ DO GDAŃSKA. 110-DO HAMBURGA, BREMEN, ANTWERPEN lub ROTTERDAMU.

G. KUNASZEWSKI. Reprezentant wszystkich Linij Okrętowych. Sprzedaz Szyfkart do Gdańska.

BALYCKO-AMERYKANSKA LINIA. WPROST DO POLSKI PRZEZ GDANSK. 179 East 3rd Street, New York, N. Y.

TEODOR TOMASZ JEZ
USKOKI
 POWIEŚĆ
 Z DZIEŁOW SŁOWIAŃSZCZYN POLUDNIOWYCH

(Ciąg dalszy)

Na tej to ochlani kolyasaty się dwie łodzie, spoje-
 ne w pomost; na tymto pomoście potykało się dwóch
 ludzi w pojedynku śmiertelnym, — w śmiertelnym
 dlatego, że ciastni byli szranki, w których się toczył
 osobiwy ten bój. Do odwrotu miejsca nie było. Za je-
 dnym i za drugim rozlegała się toń morska. Jeden z
 nich zginać musiał. Ale który? czy ten, na którego
 miecza ostrzyc świlił honor państwowo? czy ten, na
 którego ramieniem kierowała miłość?

Nie można było odgadnąć z góry, kto zwycięży
 wyjdzie. Przeciwnicy wydawali się równej siły i rów-
 nej zręczności. Losy walki ważyły się długo. Dzie-
 sięć razy ostrze miecza Tiepolego bliższym było prze-
 bicia piersi Dźordziewo. Ten i ten zwręcznie odparcia
 ni ratowali sobie życie, nastając na życie przeciwni-
 ka. Baczny widł mógłby to zauważyć tylko, że w mia-
 ła, jak się walka przeludzała, zapal walczyących wzra-
 stał, co widmem było z tego, że się czola ich marszczy-
 ły brzoźdami gniewu, policki krwią nabiegają, oczy
 błyskawice ciskały, piersi podnosiły się gwałtownym
 ciężkim oddechem.

Zakonnik i sernik, nieruchomi na swoich ław-
 czkach, wlepili w walczyących wzroki zdziwione. An-
 nuncjata wciąż kłęzczała, oparta o maszt, jak jednak
 nie miała złozonych, jak poprzednio, i modlił się wy-
 raz ustąpił z blizna, a miejsce jego zajął jakiś dziki,
 prawie obłąkany. Szczęk oręza był muzyką, której za
 instrument służył jej system nerwowy. Wszystkie fi-
 bry jej ciała drżały, jak drżę włókna arfy od każde-
 go potrącenia struny. Wcieliła się w dźwięk szczuku
 broni i wycięła okno, w którym zgrupowała i zestrud-
 kowała dwa wręcz jedno drugiemu przeciwnie uczu-
 cia: zawiętość miłości i zawiętość nienawiści. Pierw-
 szem pomagała mężowi, drugiemu razila przeciwnika
 jego.

I dlatego też zapewne, kiedy walka doszła naj-
 wyższej potęgi swojej, kiedy przeciwnicy ciętami po-
 chylił się ku sobie jak najbliżsi, kiedy ich miecze, niby
 dwa węże, splatały się z sobą w niedościgniony objem
 szybkości, a piersi dyszaly ostatnim już wysiłkiem,
 kiedy nakoniec przyszedł moment ostatecznego roz-
 strzygnięcia boju, równocześnie zapasnicy obaj za-
 chwiali się i na kolana padli.

Annuncjata się z kłęczek zerwała straszna, jak
 furja, i ku Tiepolemu skoczyła.

Jakie były zamiary jej? — ona sama tego nie
 wiedziała. Coś ją rzuciło, skoczyła i stanęła. I wubuch-
 ła śmiechem szalonym.

Nieprzejaciel leżał u jej nog.

Dźordzi dźwigał się obok niej zmęczony, zzią-
 ny. Zakonnik go pod ramię podtrzymywał i mówił:

— Czy ranny?

Pytany dyszal ciężko, gętko.

— Nic... o... Cóż ona?... co jej?...

Ona się śmiała. Przelewy każdego chychotu bie-
 gły echem po falch.

— Co jej? — pytał Dźordzi.

Zerwał się, objął ją w pól. Annuncjata zarzuciła
 mu na szyję ramiona. Spłeli się w jedno. Ona stała
 się powojem, który się około dębu objwja, przygłęta
 do niego całą sobą i powtarzała:

— Ty mój, mój...
 Tępieli charzał konaniem.

12. Szczęście niespodziane.

Księżyc zaszedł, gwiazdy zbladły, jutrznią się za-
 rumienia: dwie łodzie kolyasaty na fali Sinego mo-
 rza, a na jednej z nich leżał trup.

Co tam trup!... Na drugiej kłwito szczęście.

Czy jest szczęście bez przykrości? czy jest róża
 bez cierni?

Ciernieni dla nowożeńców naszych było to, że
 w chwilach upojenia nie mogli być sami. Szczęście
 przy świadkach jest jakby szpetnym, — a świadków
 było aż dwóch: zakonnik, łowarzysz podróży, i Pietro
 —sternik nieboszczyka Tiepolego. Ten ostatni z ło-
 dzia, z ciałem nieboszczyka i ze wszystkimi, co się w
 łodzi i na ciele znajdowało, prawem zdobywcy prze-
 chodził na własność zwycięzcy. Pietro znał los swój:
 kiedy odepłynie Cyprjan zwrócił uwagę Dźordza na to,
 że się jutrzniaka rumieni, i przypomniał mu, że czas
 zagieł napinać, jęł kół złocony do dalszej przypo-
 biać podróży. Jakież było zdziwienie jego, gdy się do
 wiedział, iż ma do Wenecji wracać?

— Do Wenecji?! — zawołał w uniesieniu.

I posmutniał nagle.

— Cóż ja w Wenecji poczę szczęśliwi! Przyjeżd-
 zam będę, jak pies w kregielno. O, mój Boze!... Gdy-
 bym przy rajnijmte ciału signora Andrea przywoził!...

Nie przypuszczał, ażeby zwycięzca pozbędzie się
 chciał trofeów, jakimi były, pyszne uzbrojenie i gło-
 wa przeciwnika. W XVI wieku wielkie do podobnych
 rzeczy przyzywano znaczenie. Walka Achillesa o
 trup Patrokla stała jeszcze żywo w imaginacji ludzi.
 To też zdziwienie jego w zdumienie się zmieniło, gdy
 od szukającego zagieł Dźordza następujące usłyszał
 słowa:

— Wiesz i ciało.

— Uszom własnym nie dowierzał.

— I ciało!

**Z DZIAŁALNOŚCI STOWARZYSZENIA
 MECHANIKÓW POLSKICH**

**DO CZŁONKÓW STOW.
 MECHANIKÓW POLSKICH
 W AMERYCE**

Członkowie! — Zachowajmy
 spokój i wytrwałość. Chmury
 ze wszech stron od dłuższego
 czasu nadciągają na jasne nie-
 bo naszej czystej i idelowej
 pracy. Nasze początki, to wi-
 sian naszych radoanych trud-
 nad zgłiszczania i ruinami prze-
 zyszłego, ażeby je ustę-
 pić a wiankie nowy warstwą
 pracy na którym w miarę mo-
 głości mogliśmy oprzeć swo-
 ją niepodległość przemyślną.
 Kto był tym idealistą, który
 zacił swój piękny i politycz-
 ny, wyszy wiemy. Poszedł
 o z garstką swoich ucznów
 pierwszy pomiędzy robotarzy,
 głosząc ideę budowy własnych
 fabryk i kopalni. Nie mieliśmy
 majjku, na który wskazać mo-
 dlibyśmy jako gwarancję dla
 łupującego akcje Stow. Mecha-
 ników Polskich. Pomimo to
 roboraczka kładił setkami dolar-
 no wierzili w wielkie dzie-
 lo pracy. Nie zawiedliśmy się
 wielkiego dzieła dokonalnym.
 Jednakowoż do ukończenia i
 wykonania naszych planów, je-
 szcze potrzeba czasu, pracy i
 pieniędzy.

**Zgoda buduje — niezgoda
 rujnuje**

Dopóki przedstawialiśmy nie-
 wiać się w ludziach i pie-
 niądach, nie zwracano na nas
 uwagi i nikt się nam zbytnio
 nie interesował. Lecz kiedy
 już były nagromadzone milio-
 ny, kiedy praca już na serio za-
 częła się w Polsce urzeczyw-
 śniona, kiedy już była pewność
 loży większych lub mniejs-
 szych sum pieniędzy, przyszli
 pomiędzy robotarzy ludzie
 gładcy, a nawet zaufania zda-
 niawie się godni, ażeby zapo-
 konać się tym biednym i nie-
 zaradnym robotarzem pol-
 skim.

Przecież to nasz rodak i trze-
 ba się nim zapiekiować, tem
 bardziej, że już miliony złotych.
 Zakupili panowie akcje i po-
 ziebkiem, aby głos mieli, i na
 zjazd przyjechali i usmiechnie-
 ła pełną słodyczy i dobroci
 twarzą, i mandaty przywieźli, i
 do zarządu się dostali. Bardo
 niewinnie i miłotko zalecali

Przecież to nasz rodak i trze-
 ba się nim zapiekiować, tem
 bardziej, że już miliony złotych.
 Zakupili panowie akcje i po-
 ziebkiem, aby głos mieli, i na
 zjazd przyjechali i usmiechnie-
 ła pełną słodyczy i dobroci
 twarzą, i mandaty przywieźli, i
 do zarządu się dostali. Bardo
 niewinnie i miłotko zalecali

Filadelfja i Okolice

To i Owo

Prawda, że dobro Filadelfja
 ma wiele dobrych rzeczy, ale
 dużo jeszcze braku. Filadelfja
 nie miała jeszcze postów Bryła
 i Dębskiego, ale będzie ich
 wkrótce mieć. Dlaczego tak dłu-
 go czekano, a no niema komu
 się zajęć. Widocznie czekają na
 inicjatywę „Nowego Świata”; bo
 on, jak mawiający jego przyja-
 ciele nieiste nowe życie.

WYKOLENIENIE DZIEWCZĄT

W czasach powojennych mia-
 by nastąpić „prosperity”, gło-
 szące przez pana prezidenta.
 Zmianist tych dobrych czasów,
 jest odnie bezrobocie, które-
 mu towarzyszy zbrodnia, ro-
 boja, samobójstwa i prostytut-
 cja. Błogosławiona to ustrój,
 który powstrzymują różni „przy-
 ciera” z jej bilją Market lub
 Chestnut, aby uszyć tych po-
 czciwów wskazujących ś wi-
 dzących Chrystusa w obłokach
 sładzącego po prawicy bożej...
 Przechodnie stają, jedni szucha
 ją, inni rzucają słowa: głupiec,
 wujak i t. p.; jeszcze inni: te-
 pelfyż naś oświetał do pracy.
 Czyta się często, że młoda dzie-
 wczyna otrula się, inna nie pro-
 wadzi się tak jak powianna; to
 znów dochodzą wieści dziewcz-
 ąt o dawnej ich przyjaźni
 Francis, która znikła przed pa-
 w miasteciami. Napróżno wal-
 czyła z biedą, poruciła swa o-
 czenie, aby sprzącać prace ko-
 rzyniowej... — Była ładna, u-
 rodziwa. Poszła na służbę. Tam
 oszukała przez młodego pan-
 ciska, wyrwanego z rąk na bruk
 z dołkiem na ręk. Zanlechu

DROBNE OGŁOSZENIA

SELEP a obywatel do sprzedania na bar-
 dziej przydatnych warunkach, mał być
 2500 Californii, Filadelfja, Pa.
 (31-978)

SZYFKARTY
 na najlepszych i najszerszych
 okładkach do POLSKI
 z Filadelfji i Nowyorku
 Wyraźnym aplikacje na pen-
 sję i kwalifikacje.
 Wyraźnym potylicy, anu-
 krację od ognia. Sprzedaż
 domów

W. Fryszacki
 Nowy ARZUSZ
 PUBLICZNY
 817 N. 3rd Street
 FILADELFA, PA.
 Bell Phone Market 3886

18 letni Wielki Koncert i Bal 18 letni
Towarzystw Śpiewu „ECHO”
 PO KONCERCIE B A L
 który odbędzie się
dnia 22-go października
W POLSKIM DOMU NARODOWYM

- W NOWYM-YORKU**
Program Koncertu:
- Część I.**
- 1) Uwertura — Wm. Tell, G. Rossini, Orkestra
 - 2) Śpiewak, z towarzyszeniem orkiestry Wykona Chór Echo
 - 3) (a) Arja z Kurantem z opery „Straszny Dwór” St. Moniuszko (b) Bajki — Stobudzki
 - 4) (a) Oriental Song „Rimski-Korsakow” (b) Gawotte — D. Popper odęga Cello solo
 - 5) Danka Wygnańca odśpiewa Chór Echo
- Część II.**
- 6) Recitativo i Arja z opery „Halka” — St. Moniuszko. Odśpiewa Sopran Solo p. Laura H. Wawrzykowska.
 - 7) Balet Czarodziejki Wykona szkoła pani E. G. Intwisle
 - 8) (a) Rozmowa — Z. Biłhiński (b) „Mine” — A. H. Brewer odśpiewa sopran solo p. S. Ceglecka Le Comte
 - 9) Chór Żołnierzy z opery „Faust” — Gounod'a z towarzyszeniem orkiestry wykona Chór Echo.

nej sily woli i ogromnych ner-
 wów.
 Tęgo pan Dangel nie papisał,
 bo takie uwagi nie byłyby ko-
 rzystne dla niego i jego kole-
 gów. Przecież ciem jak jest o-
 balenie prezesa Gwiazdowio-
 go i wzięcia kierunku w swe
 zachłanne ręce. Z całego Cleve-
 landa, trzech tylko członków
 jest przeciwnikami Stow. Me-
 chaników Polaków w obecnej
 formie. Jednym z nich to pan
 Dangel, który jako wydawca
 codziennej gazety może sobie
 pozwalać na niesmaczne wy-
 cieczki przeciw Stow. Mecha-
 ników Polaków.
 W numerze 237, z dnia 10-go
 października, na pierwszej stro-
 nie swego pisma widzimy je-
 den z takich kwiatków pana
 Danga. Oto co pisze: „Prele-
 zant Dangel, akcję swą wy-
 prowadzi z Neker Anglii na te-
 ren stanu Pennsylvania. Ciek-
 awe, ile też pan Decker za
 pracę swą otrzymuje z kasy
 Stow. Mechaników Polaków.
 Ktoś tam twierdzi, że bardzo
 dużo, za dużo, jak na dzisiejsze
 ciężkie czasy”. Nadzwyczaj
 sympatycznie nie prowadzi
 Jeżeli pan Decker jako troskli-
 wość okazuje dla kasy Stow.
 Mechaników Polaków, czy nie
 lepiej samemu to zrobić. A o
 roku ledwie ludzka żyja. A o
 panu Dangelu wciąż musimy
 pisać po \$15.00 rocznie za
 jego pismo pełne ogłoszeń.
 Czyżby żółdło się widać, lecz
 swojej belfi dostrzedz się nie
 chce.

Na ostatniej stronie tego sa-
 mego numeru powiase p. Dan-
 gel trzy czwartych spłaty dla
 Stow. Mechaników Polaków.
 Niepotrzebnie opisuje sprawę
 banku aż do Warszawy, gdyż ty-
 lo w Ameryce ma pełno ban-
 kowców, lecz że jego nie intere-
 suje. Ciekaw jestem dlaczego
 pan Dangel nie porozumi
 sprawy bankowej w swych
 nierwyszych artykułach. Wi-
 dzymy, że był o tem najlepiej
 poinformowany przez swoich
 przyjaciół. Wzway zarząd do
 wyjaśnienia, porusza sprawę
 niepotrzebnie pana prezesa,
 sprawę bilansu i wszystkie opi-
 sę z punktu opieki nad nami
 i bezinteresownie; naturalnie
 kładąc wszystko na karb pana
 Gwiazdowiozkiego. Wszystkiemu
 winien pan prezes, że mocno
 opiekunom nie ufa. Pan Dan-
 gel wrzeszcze cicho mówić, że
 wszystkie te zgryzy powiemy
 Zaczyna, że „dla roz-
 wójtu Stow. Mechaników Pol-
 skich członkowie powinni do-
 wiedzieć się prawdy”.
 Tak jest, o prawdę nam
 wszystkim się rozchodzi. Lecz
 gdzież to prawdy dojść, kiedy
 uśmiegnie miacę panowie lu-
 dzie w głowach, ażeby w m-
 nie wodzie żyły łowię. Warto
 również zwrócić uwagę ogółu
 członków na działalność jedne-
 go z dyrektorów, jest nim pan
 Lucjan Kupferwasser. Gło-
 wiek to młody i dożył energij-
 cny. Jednakowoż na dyrektro-
 ra tak poważnej instytucji nie-
 dorósł. Brak mu zupełnie sta-
 łość charakteru.
 Ostatnio widocznie został
 skłopotany przez maciejów-
 i niepotwornych naszych opie-
 kunów. Miewa on czasami prze-
 dnie wiadomości z Polski, an-
 tel inni dyrektorzy drogą u-
 zedową.
 Jeden kwiatusek z wienca
 tego pana zupełnie wystarcza,
 że czepi on wszystko pod wy-
 wiew innych osób.
 Oto prezes Gwiazdowiozki
 stał do zarządu w Nowyorku
 „plenipotencja” i zajął, ażeby
 zarząd podpisałami swymi
 stwierdził, iż upoważnia Rada
 Wykonawczą w Polsce do dzia-
 łania w imieniu Stow. Mecha-
 ników Polaków.
 Takie upoważnienie jest ko-
 niecznie potrzebne każdemu
 przedstawicielowi jakiegokolwiek
 „trupy” jeżeli ten ma działać w
 jej imieniu — Wszyscy dyre-

Tu jest widocznym, że pan
 ten działa ze zgóry nakreśl-
 onym planem przez narze-
 czenia i jacych się opiekunów. Plan
 ten jest aż zbyt widoczny. Nie
 dość pełnomocnictwą prezesa, w-
 trudnił mu kierownictwo, a
 szkody zwałwie na Gwiazdo-
 wskiego i podważał pozycję
 do niego. A wtenczas z zafu-
 ka niż działający, usmiechnię-
 ci obudowicie z miga stozdu-
 ki staną przed przyszłym zjaz-
 dem i powieidia: „Nie mówię-
 my zeszłego roku, że A. Gwiaz-
 dowiozki nie dorósł do tak wiel-
 kich rzeczy?”
 Dlatego przed czasem wska-
 zujemy wam członkowie na
 krećca robotę kilku jednostek
 Wolany tak do was w Polsce,
 jak i w Ameryce — czaj duch:
 Słój na straży i pilniaj!

SITUACJA GOSPODARCA WE FRANCJI

Życie gospodarce Francji
 upadło znacznie. Wszędzie
 brak pracy i zastój w wy-
 cie i handlu; pomimo, że cyfry
 eksportu francuskiego wzrasta
 z miesiąca na miesiąc, nie wy-
 starcza ona jednak, ażeby choć
 w przybliżeniu wyrównać za-
 byt niemiecki we wnętrzu kraju.
 Ten zastój w życiu gospodar-
 czem Francji spowodowały po-
 pierwsze ciężkie stosunki po-
 pełniwie jak i w innych kra-
 jach po drugie zaś to, że Fran-
 cja nie miała tak szcokła jak
 np. Niemcy przekształcił przy-
 mysłu wojennego w pokojowy.
 Jest to jeszcze jeden czynnik,
 który właśnie we Francji ma
 bardzo wielkie znaczenie.
 Francja z wyjątkiem swej
 części północnej i wschodniej
 jest przeważnie krajem rolni-
 czym. W czasie wojny pozba-
 wiona została dowozu niemiec-
 kiego. Przemysłowcy fran-
 cuskim zrućli się więc na gałęzi
 przemysłu, zaspakajając impor-
 tem z Niemiec t. j. głównie na
 przedmioty codziennego użyt-
 ku. Podczas wojny dawaty o-

Nowyrodzone Cigaret
 Mogły być taniejsze —
 lecz nie lepsze
 (Przeprawy, smród, niedo-
 kładny smak, etc.)
 Właściciel: J. RUSKIN
 825 Broadway, N.Y.C.
 1921

John Ruskin
 BEST AND BIGGEST CIGAR

**Prelegent Stow. Mech
 Polskich**

INŻ. J. S. DECKER przemawia-
 łąć będzie na wiecach polegających
 z przedstawieniem rachmowy
 obrachów z wojny polsko-
 bolszewickiej i posiadłości Stow.
 Mechaników w Polsce.
 Duryes, Pa., wtorek 18-go paź-
 dziernika o godz. 7:30, w sali
 ob. Ostrowskiego, 113 Main St.
 Seranton, Pa., środa 19-go paź-
 dziernika o godz. 7:30, w sali
 Polonia, 1101 Pittston St.
 Throop, Pa., poniedziałek 23-go
 października o godz. 6:30 wie-
 czorem, w sali Borough Hall,
 Dickson City, Pa., niedziela 29-go
 października o godz. 6:30 wie-
 czorem w sali Dignity Hall,
 1028 Main St.

